

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 23 Stycznia r. s. 1833 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg d. 10 stycznia.

Przez ukazy do Kapituły CESARSKICH i KRÓLEWSKICH Orderów, najtęskawiey mianowani Kawalerami: Orderu S. Włodzimierza 3go stopnia: 6 grudnia z. r. Konsul Jeneralny Rosyjski w Szwecyi Rz. R. St. von Brinn. — Zostający do szczególnych poleceń przy Głównodowodzącym Czynną Armią Jen. Feldmarszałku Xięciu Warszawskim, Hrabi Paskiewicz-Erywańskim, Pułkownik konnych grenadyerów gwardyi Muchanow — Zarządzający Rzymsko-Katolicką Diecezyą Wileńską Biskup Kłagiewicz i Archimandryta Spaso-Andronijewskiego Monasteru w Moskwie, Hermogen, który był Członkiem kommissyi śledczej o relikwiiach św. Biskupa Woroneżskiego Mitrofana. — Tegoż orderu 4 klas. Członkowie Komisyy Zaciągowych: Województwa Krakowskiego, Major Korpusu Weteranów, Hillebrandt; Województwa Mazowieckiego, przykomenderowany do korpusu Weteranów Major Osięcki i Wojewódz. Augustowski, przykomenderowany do korpusu weteranów, Podpułkownik Moller, i Dozorca honorowy szkoły powiatowej Zwinogrodzkiej b. Rotm. gwardyi Olsuffew; S. Anny 2 klasy, 21 grud. z. r. Starszy lekarz szpitala Ujazdowskiego, Radzca Dworu Nikolin; tegoż orderu 3 kl. tegoż dnia, Sprawujący obowiązki Starszego lekarza Włodzimierskiego szpitalu, Doktor Medycyny Dyrwiański; sprawujący obowiązki starszego lekarza szpitalu żytomirskiego Sztab-Lekarz Krasnopolski; S. Stanisława 3ciey kl. 6 grud. z. r. Szef bióra w byłey Kommissyi woyskowej Królestwa Polskiego, Członkowie Kommissyi zaciągowych: Województwa Kaliskiego, przykomenderowany do korpusu weteranów Podpułkownik Kolbert i Wojewódz. Podlaskiego, przykomenderowany do tegoż korpusu Pułkownik Wjessflog; 13 grudnia, Policmeyster Petersburski, liczący się w woysku Pułkownik Zabudzki i Brandt-Major Petersburski, Podpułkownik uczebnego szwadronu jazdy Orłowski, tegoż orderu 4 klas. 6 grudnia, Członkowie Delegacyi zaciągowych: obwodu Opoczyńskiego w województwie Sandomirskim, Podporucznik korpusu Inwalidów Szemioth i igo cyркулу Warszawy, Porucznik tegoż korpusu Kostecki; — 18 grudnia, Kommissarz Adjunkt obwodu Augustowskiego Józef Filipkowski, który w czasie wojny przeciw powstańcom Polskim, będąc powołanym do obowiązków Kommissarza obwodowego, pełnił je z gorliwością i poświęceniem, zwłaszcza we względzie zaopatrzenia armii Rosyjskiej w żywność, i Poczt-Expedytor w Szczuczynie, w województwie Augustowskim, Braun, za przykładowe postępowanie w czasie ostatniej rewolucyi Polskiej, przywiązanie do Tronu i usługi oddane w tymże czasie woyskom Rosyjskim.

— Przez ukaz CESARSKI do Kantoru Dworu d. 31 grudnia z. r. wnuczka ś. p. Jenerał-Feldmarszałka Xięcia Prozorowskiego, Xeczka Julija Golicyn i Xeczka Natalija Golicyn, mianowane zostały Pannami honorowemi N. CESARZOWEY, zaś urzędnik 3 oddziału własney J. C. M. Kancelaryi, Radzca Honorowy Mikołaj Kaszincow, Kamerjunkerem Dworu CESARSKIEGO.

— Ukazy Rządzącego Senatu z 1go Departamentu. 1) 29 grud. O sposobach zapewnienia opłaty podatków i powinności rekrutkich za dwor-nych ludzi takich właścicieli, którzy ani dóbr ziemskich, ani domów nie mają.

2) 30 tegoż m. Z ogłoszeniem, iż CESARZ JEROMÓŚĆ, zgodnie ze zdaniem Rady Administracyy-

ney Królestwa Polskiego, raczył pozwolić, iżby ustanowiony w Warszawie tymczasowy Komitet Medyczny, na który włożono obowiązek examinowania osób, starających się o stopnie lekarskie, wydawał tymże świadectwa, uzdalniające ich do praktyki lekarskiej, na zasadzie prawideł służących Petersburskiej Akademii Medyko-Chirurgicznej, tudzież rozkazać, iżby, jak takowe, tak równie i świadectwa, wydawane przez Komitet cudzoziemskim medykom, poczytywane były za ważne i nadawały osobom je posiadającym te same prawa, które służą innym rosyjskim lekarzom.

3) Tegoż dnia. Omianowaniu Rzecz. Radcy Stanu Xięcia Gagarina zarządzającym CESARSKIMI fabrykami szkła i porcelany. (T. P.)

— D. 31 grudnia umarł w Narwie, Dyrektor 2go Korpusu Kadetów, Jenerał-Porucznik Andrzej Markiewicz, mając wieku lat 63.

— Uczony Leśniczy Piotr Perełygin, rozpoczął d. 12 stycznia publiczne lekcye Gospodarstwa Wiejskiego, i będzie je dawał co czwartek, w domu Towarzystwa Ekonomicznego. (G. S. P.)

Tyflis d. 27 listopada.

JW. Dowódzca Oddzielnego Korpusu Kaukazkiego, Baron Rosen 1szy, po uśmierzeniu mocą oręża zuchwałych Góralów, w najniebezpieczniejszych wąwozach Kaukazu, 25 listopada, o godzinie 6 wieczorem, przybył tu po pięciomiesięczney niebytności.

— D. 16 przeszłego października, z powszechnym prawdziwym żalem umarł w Tyflisie, we 55 roku życia, Naczelnny Redaktor Gazety Tyfliskiej, Radzca Dworu i Kawaler, Paweł San-kowski, po krótkiej, ale dręczącej chorobie. (G. T.)

AUSTRIA.

Wiedeń d. 15 stycznia.

O bitwie ostatniej, zaszłej między woyskami Ibrahima paszy i wielkiego Wezyra Reschid Mehmed paszy, nadni 21 grudnia, i o poymaniu przez Egipcyan tego ostatniego, którą to wiadomość przywiózł nam goniec nadzwyczajny i która się całkiem potwierdziła, możemy to jeszcze donieść, że była nadzwyczaj krwawa, że z obu-dwóch stron walczone z największą zaciętością, że strata obodwóch woysk jest bardzo znaczna. Dokładnych szczegółów tey bitwy, jako też wymienienia liczby jeńców i poległych w tey pamiętnej walce, oczekujemy najbliższą pocztą. (G. C.)

NIEMECY.

Frankfort nad Menem d. 20 stycznia.

Z Wiednia donoszą pod dniem 15 b. m., że W. Wezyr w dniu 21 grudnia r. z. poniósł wielką klęskę w Azyi-Mniejszej. Na tę wiadomość spadły papiery Austriackie o 1 procent, lubo tam już otrzymano doniesienie o podniesieniu się u nas papierów. Z tego powodu spadły dziś i tu Austriackie papiery. (G. W.)

FRANCYA.

Paryż dnia 13 stycznia.

Prefekci otrzymali polecenie okólnikiem Ministra spraw wewnętrznych, aby o wszelkich żądanych paszportach do Blaye, niezwłocznie przesyłali rapporta do Paryża. (G. W.)

P. Lehon, Poseł Belgijski wyjechał (jak wiadomo) ztąd do Lille, naprzeciwko Króla Leopolda; mówi, iż nie tak prędko powróci do Paryża, lecz uda się do Bruxelli dla zasiadania w Izbie Deputowanych. Tymczasowie zastępować

gō będzie P. Firmin Rogier, jako sprawujący in-
teresa (G.C.)

— Dnia 14 —

Okolnikami Ministra wojny upoważnieni zo-
stali wszyscy dowodzący Jenerał - Porucznicy do
udzielania półrocznych urlopów, zaczawszy od
15 b. m. do 15 kwietnia, połowie officerów, a
6stej części podofficerów i żołnierzy; w kawa-
leryi jednak ma takowy urlop ograniczać się na
8mej części każdego pólku.

Podług *Courrier Français*, pragnie nowy
Minister spraw wewnętrznych Pan *Argout* za-
prowadzić większą oszczędność w tajnych wy-
datkach, mianowicie Ministeryalnym Dziennikom
przeznaczone wsparcia zmniejszyć. W *Paryżu* na-
ją się ograniczyć te wsparcia na dwóch Dzien-
nikach, a na pisma Ministeryalne po Departamen-
tach, któreby chciały wspierać widoki rządu ma-
bydź wyznaczona pewna taryffa, to jest: Dzien-
nik wychodzący co dzień, pobierać będzie 2,000
fran. wsparcia, wychodzący co drugi dzień 1,500
franków, a wychodzący 2 razy na tydzień 1,200
franków. Dodatki z funduszów tajnych, które
pobierają urzędnicy, będący zarazem Deputowa-
nymi, mają wynosić podług tego dziennika 1,200,000
franków. (G.W.)

Monitor zawiera szczegóły o przeglądzie woj-
ska dnia 10 t. m. przez Króla Francuzów w Va-
lenciennes odprawionym, umieścić także mowę
Króla, którą Król wojsku przy rozdawaniu krzy-
żów odczytać rozkazał.

— Dnia 15 —

Quotidienne zamieściła opinią jednego tu-
tejszego lekarza, imieniem Guilbert, twierdzą-
cego zgodnie z kilkoma swymi kolegami, że dłuż-
szy pobyt w wazowni, leżący nad brzegiem mo-
rza, i na wszystkie wiatry wystawionym, dla ży-
cia Xiężney Berry stać się może niebezpiecznym,
i że ją, z powodu słabości piersiowej, do Nizzy
lub do Hieryjskich wysp odwieźć trzeba.

Prace w celu wygotowania budżetu na rok
1831 postępują we wszystkich wydziałach Mini-
steryalnych z wielką pilnością, budżet ma bydź
wygotowany najdalej na dzień 1 marca.

Margt. Duero, syn Xięcia Wellingtona, po
odbytej konferencji z Xięciem Broglie i Lor-
dem Granville, onegdaj odjechał ztąd do Lon-
dynu, a wczoraj rano pojechał tamże Sekretarz
tutejszego Angielskiego poselstwa, P. Henryk Bul-
wer.

Ministeryum ma zamiar cofnięcia projektu
do prawa o stanie oblężenia przed rozpoczęciem
roztrząsania onego.

Do prowincyi południowych wysłano, po
odprawionej poprzedniczo naradzie u Hrabiego
Argout, kilku Agentów policyi.

Z Brestu donoszą: Fregata *Medée*, korweta
Najade, i gabarra *Virginie*, przybyły tu z Lo-
rient. Okręt liniowy, *Duquesne*, uzbrajają śpie-
sznie, a okręt linibwego *Suffren*, oczekują co
chwila z Cherbourg. — Wkrótce zgromadzone
będą znaczne siły zbrojne morskie, w naszym
porcie i w innych.

Oto jest odpowiedź Króla Francuzów na mo-
wę Mera w Lille: „Z chlubą przypominam sobie,
gdy w roku 1792 pośpieszałem z moją dywizją,
na pomoc temu miastu, oblężonemu przez Austrya-
ków. Te wspomnienia, wznawiają się we mnie
za każdym krokiem, który czynię w departamen-
cie, szczególnie przezemnie ulubionym, tak z przy-
czyny tych wspomnień, jako też z powodu spo-
sobu myślenia, jaki poznałem w mieszkańcach te-
go miasta. Z nowém ukontentowaniem widzę się
dziś znowu w tém mieście, które oczywiście ty-
le jest uległém, przez handel i rzemiosła tak wa-
żnóm, a przez wojskowe swoje położenie i ob-
ronne wały, tak mocnóm. Każdego czasu, i w ka-
żdém położeniu, czy to jako Półkownik, czyli
też jako Jenerał, i jako Xiąże Orleanu, miło mi
było wynurzyć temu miastu moję przychylność,
lecz dziś mam się za szczęśliwego, iż jako Król
Francuzów, odbieram wyrazy uczucia tego mia-
sta, i że WPana zapewnić mogę, iż moje życze-

nia nie zmieniły się wcale, oraz, że wierny me-
mukrajowi, postanowiłem prawa nasze, wewnątrz
i zewnątrz utrzymać, oraz naszych instytucy
bronić, gdziekolwiekby takowe nadwerężano lub
takowym zagrożano; równie też polegam na pa-
tryotyzmie i pomocy WPana współobywateli, ja-
koteż na ich mężstwie do utrzymania sławy na-
rodowej Francuzów, i do obrony tego wielkie-
go miasta przeciw nieprzyjaciolom Francyi, gdy-
by się ci kiedykolwiek pokazali pod jego murami.“

Zapewniają tu, iż rząd nasz postanowił wy-
słać oddział floty do Tagu, celem żądania zado-
syc uczynienia za niepoważanie bandery fran-
cuzkiej.

Xiąże Talleyrand i Lord Palmerston zamy-
ślają dalej prowadzić w Londynie układy wzglę-
dem spraw europejskich.

W biurach Xięcia Dalmacyi pracują dzień
i noc. Marszałek Soult okazuje wielkie staranie
o wojsko. Załatwienie sprawy Belgijsko - Hol-
lenderskiej codziennie wznieca większą obawę.

P. De Cormenin, wielce szacowany Deputo-
wany opozycyi, jest Prezesem utworzonego przez
siebie towarzystwa, w celu bezpłatnego wycho-
wania dzieci niższej klasy ludu. (G.C.)

We wsi *Clichy* spokojność zupełnie przy-
wróconą została, mieszkańcy postanowili swoim
kosztem wybudować kościół dla Francuzko - Ka-
tolicznego wyznania, i osadzić przy nim Xiędza
Auzou, jako Plebana, otworzyli składkę, i w kil-
ka godzin wystarczające pieniądze zebrane zo-
stały.

Rząd miał otrzymać z Departamentów za-
chodnich wiadomość, która nie bardzo jest za-
spokajająca: tameczni Karoliści, mają zamiar, na
rzecz Xiężney Berry, jednocześnie w kilku pun-
ktach zrzucić powstanie, a mianowicie w De-
partamencie *Niższej Loary*. Z tego powodu wła-
dze wojskowe na zachodzie wniosły, aby dozwo-
lony półroczny urlop, nie rozciągał się do korpu-
su stojącego w *W andei*.

Przez kwaterę *Diligente* odebrano w *Tulo-
nie* wiadomości z *Alexandryi* do dnia 10 grudnia.
W tamecznym porcie ma panować ciągle nay-
większa czynność; 4 liniowe okręty *Beiram*, *St.
Jean d' Acre*, *Konieh* i *Homs* są na warstatach.
Vice - Król odwiedza co dzień arsenał, i 5 do
6,000 robotników nagrodami i obietnicami zachę-
ca do pracy.

Na wczorayszém posiedzeniu Izby Parów,
Hrabia *Siméon* zdał sprawę, z projektu do pra-
wa P. *Portalis*, w Izbie deputowanych przyję-
tego, względem zniesienia prawa z dnia 19 sty-
cznia 1833, przez które zaprowadzony został ob-
chód żałobny na dzień 21 stycznia, jako dzień
śmierci *Ludwika XVI*. Oświadczył on, że wię-
kszość Kommissyi jest wprawdzie za zniesieniem
owego prawa, o ile takowe wpływa na zewnę-
trzne oznaki żałoby, lecz nie jest za zniesieniem
dnia obchodu, i w skutek tego wniosł następują-
cy projekt: Art. 1. dzień 21 stycznia pozostanie,
jako dzień powszechny żałoby. Art. 2 prawo z
dnia 19 stycznia 1816 roku znosi się niniejszym:
Rozprawy nad tym przedmiotem odłożono do dnia
następnego.

Wyjazd Hrabiego *Pozzo di Borgo* z *Lon-
dynu*, wstrzymany został przez nadeszłego kurye-
ra z *Petersburga*.

Wysłano rozkazy do *Tulonu*, względem przy-
śpieszenia wyprawy do *Morei*. Niewiadomo je-
szcze, czy okręty z wojskiem, czy próżne po wo-
jsko wysłane będą. Spostrzegają w *Tulonie*, że
statki parowe zabierają wiele artylleryi z tutej-
szego portu do *Korsyki*. Zdaje się, iż tawyspa
przeznaczona jest na skład, na przypadek wypad-
ków na Wschodzie.

Hrabia *Sebastiani* przyszedł zupełnie do zdro-
wia, i w przyszłym miesiącu spodziewany jest w
Paryżu. (G.W.)

ANGLIA.

Londyn dnia 12 stycznia.

Dziś zgromadziło się kilku gabinetowych Mi-

nistrów u lorda *Althorp*; lord *Palmerston* nie był przytomny.

W dzienniku *Sun* czytamy: „W wielu towarzystwach zapewniają, że ministrowie wczoraj w wieczór zwierzyli się stronnictwu *P. Peel*, w celu nakłonienia go do współdziałania w uspokojeniu Irlandyi, co miało być odmówionem. Zdaje się jednak, że ministrowie już postanowili użycie stanowych środków dla uspokojenia tego nieszczęśliwego kraju. Dowiadujemy się, iż kilka pułków jest w drodze do Irlandyi, aby przywrócić porządek, póki reformowany parlament nie obmyśli skutecznych środków ku jej uspokojeniu.” (*G.W.*)

— Dnia 13 —

Na wczorajszym zgromadzeniu właścicieli akcji zachodnio-indyjskich kanałów, rozdawano półroczną dywidendę po 2 procenta, pomimo, że ostatnia po 5 procenta wynosiła. W skutek tej straty w zarobku kompanii spadły te akcje na wczorajszej giełdzie z 116 na 76, a zatem o 40 procentów.

Jeneralny adwokat *John Campbell*, otrzymał godność kawalera.

Dnia 7 t. m. wyprawiło w Dublinie liczne towarzystwo ucztę na cześć *P. O'Connella* i *Ruthwena*, nowo obranych członków parlamentowych Dublińskich; obawiano się zaburzenia, lecz takowe wcale nie zaszło.

— Dnia 16 —

Wczoraj na ucztę, danej przez hrabiego *Grey*, w mieszkaniu wiejskiem *Downing-Street*, byli przytomni: hr. *Pozzo di Borgo*, Poseł *Turecki*, *Xiążę Lieven*, baronowie *Bülow*, *Wessenberg* i *Neumann*, *P. Maurojeni*, wice-hrabia *Palmerston*, lord *John Russel*, *P. Stanley*, wice-hrabia *Hoovik* i *Turecki sekretarz poselstwa*.

Gazeta *Globe* donosi: „Statek pocztowy *Atwood*, przywiózł odpowiedź Króla *Hollenderskiego*, w formie wzajemnych propozycy, które mają być przełożone wszystkim pięciu Mocarstwom. Taż gazeta wyraża, iż te propozycje mają pozór przychylenia się do pokoju i umiarkowania, aby na ich podstawie mogły być załatwione sprawy Belgijsko-Hollenderskie; gazeta *Times* jest także tego zdania, i wzywa rząd do nowych środków zmuszających przeciw *Hollandyi*.”

W raportach giełdy, umieszczonych w tym piśmie, czytamy: „Na giełdzie zdaje się sprawa belgijska nową wznęcać obawę; przeto zaszły dziś niektóre sprzedaże obligacy z przekonania, że nadechodzi znowu konieczność, wysłania angielskiej floty dla otworzenia Skaldy przemocą. Dotąd jednak, te obawy niewielki jeszcze miały wpływ na publiczne papiery.”

Prywatne listy z *Madrytu*, głosiły o powstaniu w *Toledo*, o którym jednak mało tu mówią. Ochotnicy królewscy, którzy stali na czele burzliwych poruszeń, są po większej części karoliści, lecz nie są w stanie, ani swoją liczbą, ani przez swoją karność, stać się niebezpiecznymi. Jakoż później dowiedzieliśmy się, że rozruchy przytłumione zostały, i okazały tylko słabość tego stronnictwa.” (*G.C.*)

Rząd *Francuzki* zdaje się nakłaniać do uwolnienia jeńców *Hollenderskich*, których nigdy nie miał zamiaru zaprowadzenia do *Francyi*, jedynie zadosyć czyniąc w tym względzie żądaniu *Marzałka Gérard*. W wielu towarzystwach mówią także, że tak blokada, jak embargo mają być przez *Francję* i *Anglię* zniesione, aby zupełnie drogą układów skończyć zachodzące spory. Z tym wszystkiem papiery na giełdzie cokolwiek spadły.

— Dnia 18 —

Wczoraj po południu odbyła się nadzwyczajna rada gabinetowa, przeszło dwie godzin trwająca, na której wszyscy prawie Ministrowie byli przytomni.

Dziennik *Courrier* zawiera, co następuje: „Określony parowy *Carron*, który dnia 9 rano opuścił *Lisbon*, przybył tu dnia wczorajszego. Listy z tamtąd odebrane są ciekawsze, niż zwyczajnie.

Donoszą one, że tam przybył lord *Hervey*, Sekretarz Poselstwa Angielskiego w *Madrycie*, i po częstych konferencyach z lordem *Russel*, admirałem *Parker* i konsulami Angielskim i *Francuzkim*, złożył oświadczenie rządowi portugalskiemu w *Lisbonie*, który po kilkunastu ustawicznych naradach wysłał kuryera do *Don Miguela*, wzywając, aby śpiesznie przybył do stolicy. Mówią, iż lord *Hervey* proponował zawieszenie broni, którego ministrowie nie odmawiali. Warunki nie są wiadome. Dodają, że dwór *Madrycki* skłania się do utworzenia rządu konstytucyjnego w *Portugalii*. Lord *Hervey* powrócił do *Madrytu*. Doniesienia odebrane z *Porto* potwierdzają powyższą wiadomość. *Don Miguel* miał opuścić armię, udając się do *Lisbony*. Przyszłych wiadomości z *Lisbony* z największą ciekawością oczekujemy.

Z *Deal* donoszą pod dniem 17, że okręt *Conval* powrócił od brzegów *Hollenderskich*, a *Francuzka* korweta *Créole* popłynęła dla krążenia na jego miejsce.

Podnoszenie się papierów francuzkich i wiadomość o zmniejszeniu francuzkiej armii, miało wpływ na podniesienie się papierów na tutejszej giełdzie.

Szkocki lord sędzia najwyższy, otrzymał następujący list: „*Downing Street* 8 stycznia. *J.W.* Panie! Parlament zgromadzi się dnia 29 stycznia i zatrudni się niezwłocznie wyborem mówcy; inne czynności sessyi nie rozpoczną się aż w przyszłym tygodniu. Uwiadamiając *J.W.* Pana o tem, mam zaszczyt upraszać go, aby raczył przyspieszyć swoje przybycie, ponieważ zaraz na początku narad parlamentowych, przełożone będą rzeczy najważniejsze. (podp.) *Althorp*.” (*G.W.*)

AMERYKA PÓŁNOCNA.

Charlestown dnia 19 grudnia.

Proklamacja Prezydenta *Jackson* zrobiła tu wielkie wrażenie. Nullificerowie (zrywający unią) zdają się nie obawiać wojennych demonstracyi rządu centralnego, i zawsze z tą samą zaciętością postępują. Z tem wszystkiem unioniści starają się usilnie zapobiedz dalszemu szerzeniu się niezgód; ich oświadczenie się przeciw burzycielom związku, przeszło 200 naysznakomitszych obywateli południowej *Karoliny* podpisało.

Zgromadzenie prawodawcze rozmaitych prowincy Zjednoczenia, zebrały się i uchwały o oświadczenie się na korzyść rządu centralnego, który postanowiły w każdym razie wspierać. (*G.W.*)

RZECZY NIDERLANDZKIE.

Haga d. 15 stycznia.

Według nadeszłych wiadomości wczoraj i dziś z *Bredy* i *Herzogenbusch*, nastąpiła już zmiana stanowisk. Woyska zajmują cokolwiek wstępną i więcej obszerną pozycyą, a gdy woyska rozkwaterowane zostaną, ma być milicya rozpuszczona na dni 14.

Hollenderska marynarka składać się teraz będzie z 72 okrętów, z których jednak 15 okrętów dopiero zaczęto budować. Rząd *Hollenderski* posiada znaczną liczbę statków kanonierskich.

Piszą z *Liefkenshoek*: „W zamku tym warownym zostaje woysko w zupełnym zdrowiu. Belgowie pracują ciągle koło obwarowania krzyżowego szanca i innych, wzdłuż *Skaldy* położonych szanków. Rozgłoszono tu wieść, że olbrzymi moździerz zaprowadzony będzie na szaniec krzyżowy. (*G.C.*)

Bruxella d. 15 stycznia.

Donoszą z *Lille* z dnia 13 b. m.: „O godzinie 1 z południa Królowie *Francuzów* i *Belgów* wsiadli na koń. Opuścili pałac z Królewiczami, marszałkami i swemi sztabami głównymi. Królowie i Królewny jadą za nimi w powozach. Dziś odbywa się rewia w samym mieście. Dywizya jenerała *Fabre* stoi ustawiona w głównych ulicach. Królowie przejeżdżają przed frontem, i rozdają krzyże. Między innemi posunięciami na wyższe

stopnie, jest także Xcia Orleanu na jenerała-porucznika. Dziś rano przybył jenerał Jacqueminot z Paryża do Lille. — Król Belgów ze swą dostojną małżonką wyjadą ztąd dnia 15 b. m."

Minister wojny, jenerał Evain, powrócił dziś z Lille. Jutro spodziewamy się przybycia jen. Desprez; dnia 17 przybędzie cały sztab główny, odtąd główna kwatera u nas założoną będzie.

Z Antwerpii donoszą pod d. 14 b. m. „Prace, celem oczyszczenia i postawienia w stanie obronnym cytaelli antweperskiej, idą z wielką gorliwością i pośpiechem. Liczba pracujących ciągle robotników wynosi 4,000."

— Dnia 16 —

Z Lille piszą pod dniem 14 b. m. „Ponieważ II. K. K. MM. postanowili jeden dzień dłużej zabawić, przegląd dywizji jen. Achard i brygady przedniej straży na dzień jutrzejszy odłożony został. Dziś wieczór będzie bal przez nasze miasto dany. — Liczba bawiących tu cudzoziemców jest wielka, dla tego życie bardzo drogie." (G.C.)

Independent (dziennik Ministeryalny) robi uwagi nad projektem wzajemnym Króla Hollenderskiego, jak jest podany przez *Amsterdamski Handelsblad*, w następujący sposób: „Jeśli dziennikowi *Handelsblad* dany wiary, kwestya *Luxemburga* ma pozostać nierozstrzygniętą i być przedmiotem oddzielnego traktatu między zgromadzeniem związkowem i Mocarstwami. Co do długu, zapewnienia nas dziennik Hollenderski, że gabinet Hagski ograniczy się na tem, iż żądać będzie z dniem 1 stycznia 1833, renty od 8,400,000 zł., a wypłata zaległości ma być później uporządkowaną. Zdaje się, że te zaległości milczącym sposobem skompensowane być mają z tem, co przypada jeszcze dla Belgii z masy czynney syndykatu umarzającego. Ście Wolności żeglugi na *Skaldzie* ma być dozwolona, za bardzo umiarkowaną opłatą bezskowego. Lecz to nie dosyć, że opłata ma być bardzo umiarkowaną: musi bowiem być jeszcze oznaczony sposób jej pobierania. Okrety udające się do *Antwerpii*, nie powinny być rowidowane i zmuszane do zatrzymywania się w *Flessyndze* lub *Bat*, dla opłacania tam cła; ten pobór musiałby się uskutecznić w *Antwerpii* przez kommissyą lub Konsula Hollenderskiego. Miejsce poboru cła szczególnie jest ważne, zwracamy przeto na ten punkt, całą uwagę publiczności. — Po 4te. Nareszcie, podług *Dziennika Amsterdamskiego*, przechod przez *Limburg* do Niemiec ma ulegać opłacie cła, nieprzechodzącej jednego procentu. My żądamy wolnego przechodu, to jest: być wolnemi od wszelkiego cła, wyjąwszy opłaty szosowej, jest to *conditio sine qua non* w każdym układzie. Przejazd do Niemiec nie jest żadnem prawem, którebyśmy potrzebowali nabywać, kiedy zezwalamy na odstąpienie prawego brzegu rzeki *Mozy*, który do nas po większej części należy. — Znajdujemy się w tym względzie w położeniu właściciela gruntu, który przy sprzedaży jednej części swych gruntów, zastrzega sobie prawo przejazdu; służebność, która stanowi warunek sprzedaży."

Dotknęliśmy cztery główne punkta, z których ma być złożony wzajemny projekt Hollenderski. Tyle razy wzmiankowany dziennik Hollenderski przydaje jeszcze piąte nader rzadkie żądanie, podług którego gabinet Hagski wymaga, aby Hollandya, równie jak Belgia za neutralną uważaną była. Dawniej poważyliśmy się utrzymywać, że neutralność Belgijska jest pięknym pomysłem konferencyi; na co zwyczajni nasi przeciwnicy odpowiadali, że ona jest nieszczęściem i hańbą.

Zwracamy jeszcze nakoniec uwagę, że nasze rozumowanie wspiera się na bardzo niedokładnych podaniach; chętnie bylibyśmy oczekiwali na urzędowe doniesienia, z tem wszystkiem nie chcieliśmy powyższych uwag odwlekać, gdyż nam o to idzie, aby zachować naszych czytelników od

zupełnego optymizmu. Z *Hagi* nadeszła wiadomość, jest bez wątpienia zaspokajająca: lecz tak w dobrém, jak złém, nie chcielibyśmy przesadzać."

— Dnia 17 —

Dziś rano między 10 i 11 godziną, słyszano w Antwerpii gromy dział w kierunku od Liefkenshoek. Również koło 2 godziny słyszano jeszcze kilka wystrzałów. (G.C.)

B A W A R Y A.

Monachium d. 15 stycznia.

Dziś przed południem o 9 godzinie udał się w pochód ztąd do Tryestu oddział wojska dla Króla greckiego Ottona utworzony, składający się z szwadrona ułanów, z kompanii grenadyerów, strzelców i artylerji. Oddział ten ustawił się na placu Wittelsbachskim; przy odchodzie towarzyszyło mu liczne grono oficerów naszej załogi, wśród odgłosu muzyki Król. pułku Kirasyerów i królewskiego przybocznego pułku. (G.C.)

ROZMAITE WIADOMOŚCI.

Z *Kolonii* piszą pod dniem 12 t. m.: „Ze względu statystycznego warto jest wiedzieć: jaki wpływ miały belgijsko-hollenderskie nieporozumienia, na handel węglami i żeglugę na rzece Ruhr. Przed rewolucyą belgijską, przynosił dochód z cła na rzece Ruhr rocznie 50,000 talarów, a myto od szluz 10,000 talarów. W roku 1832 uczynił dochód cła na tej rzece 102,513 talarów, a myto od szluz 22,833 talarów; zatem więcej, niżeli drugie tyle. Przez szluz na rzece Ruhr w *Mühlheim* przeszło w 1832 roku, 8,686 statków, nalożonych węglami; ładunek ich wynosił 8,546,644 centnarów; — jeżeli porachujemy centnar węgla po 5 srebrnych groszy; więc sam dochód kopalni węgla przynosi rocznego dochodu przeszło półtora miliona talarów. Transport, cło, ładowanie i wyładowanie, oraz inne koszta porachować można do pół miliona talarów. Czyliż się można teraz dziwić, że właściciele kopalni węgla i handlarze na rzece Ruhr, nie mało wina spijają za zdrowie P. Potter?"

— Francuzkie Dzienniki piszą wiele o śmiałości jednej niewiasty, która należała do wyprawy Antweperskiej i pod imieniem *piękny markietanki* (la belle vivandière) znana była w całej armii. Tę młodą dziewczę, w której rysach twarzy malowały się dobroć serca i łagodność, widywano w najsłabszych i niebezpieczniejszych stanowiskach, z tak zimną krwią i odwagą iż starych żołnierzy wprawiała w podziwienie. Ubiór jej był: kapelusik i czepek na głowie, wstążka niebieską pod brodą zawiązany, karmazynowe pantaloniki na boki i krótka tunika, która jej kształtny kibić nie zdołała ukryć. Z koszykiem w ręku i baryłką na plecach, wszędzie się znajdowała, dla pokrzepienia sił i serca walecznych. Żaden officer, żaden żołnierz nie spotkał *Antoniny Moreau*, bez napicia się wódki, aby wynurzyć swe podziwienie nad jej zimną odwagą i pochwalić jej towarzyszy. Prócz troskliwości, jaką miała o ranionych w czasie boju, w następującej okoliczności zaszczytnie dała się poznać całemu wojsku. Gdy sierżant od minerów, *Fabre*, w podkopie lunety się umieszczał, gdzie przez 4 dni pozostawał, przypomniał sobie, iż nie ma on żywności. Tratwa, po której się za rów dostał, była cofnięta na powrót; a gęsty ogień z cytaelli w tej chwili, czynił przeprawę nader niebezpieczną. *Antonina*, dowiedziawszy się o tym kłopotcie, pobiegła ku *Fabre*, popchnęła tratwę i dostała się, pomimo gradu kul, do minera, a zostawiwszy mu dwudniową żywność, powróciła na powrót nietkniętą. Dnia 23 grudnia przedstawiła ją Marszałkowi *Gérard* i obudwom Xiążętom, którzy jej winszowali szczęśliwej odwagi, i całej armii imieniem dziękowali za czyn tak piękny. (G. W.)

Observacye meteorologiczne.	Czas Obserwacyi.	Wysokość Barom.		Wys. Ther. Réau.		Wiatr.	Stan powietrza.
		27 cal.	2,6 lin.	—	stopni.		
d. 20 o 2 wieczor.		27 —	51 —	—	5 —	Zachodni.	Śnieg.
d. 21 o godz. 7½ rano.		27 —	53 —	—	5 —	Zachodni.	Chmury.
d. 22 — — —		27 —	53 —	—	5 —	Wschodni.	Pochmurno.
d. 23 — — —		27 —	0,3 —	+	5 —	Południowy.	Pochmurno.

DODATEK